

# Jerzy Starnawski

---

"„Verbum” (1934-1939). Pismo i środowisko", t. 1-2, opracowali Maria Błońska, Maria Kunowska-Porębna, Stefan Sawicki, indeks osób zestawiał Jan Gotfryd, Lublin 1976... : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 68/4, 430-432

---

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

i rangę w historii literatury. Także *Styl powieści Wacława Berenta* nie podejmuje, choćby w wyznaczonej tytułem perspektywie, takiego zadania. Jak powiada autor we *Wprowadzeniu*, idzie tu raczej o „rozszerzenie perspektywy analitycznej, o tworzenie nowych możliwości ujęć naukowych stylu autora *Zywych kamieni*” (s. 15). Wypada przyznać, że Jerzy Paszek osiągnął ten cel, demonstrując kunszt i pomyślność badawczą, zwłaszcza w sferze poszczególnych mikroanaliz stylistycznych (co starałem się wskazywać w odpowiednich miejscach mego omówienia). Pozwala to oczekiwać z zainteresowaniem na zapowiadane, pełniejsze z pewnością, prace autora *Stylu powieści Wacława Berenta*.

Ryszard Nycz

„VERBUM” (1934—1939). PISMO I ŚRODOWISKO. Opracowali Maria Błońska, Maria Kunowska-Porębna, Stefan Sawicki. Indeks osób zestawili Jan Gotfryd. T. 1: Materiały do monografii. T. 2: Wybór artykułów. Lublin 1976. Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, ss. 484; 374, 2 nlb. + 7 wklejek ilustr. „Katolicki Uniwersytet Lubelski. Zakład Badań nad Literaturą Religijną”. Tom 5, 6.

Imponującą monografię bibliograficzną poświęcił Zakład Badań nad Literaturą Religijną KUL czasopismu „*Verbum*” wydawanemu w Warszawie w latach 1934—1939. Na dwutomową książkę złożyły się: wstęp Stefana Sawickiego pt. „*Verbum*” — pismo i środowisko; zbiór pt. *Wspomnienia i opinie o „Verbum”* w opracowaniu Marii Błońskiej i Marii Kunowskiej-Porębnej; *Bibliografia zawartości „Verbum” (1934—1939)* w opracowaniu wszystkich trojga autorów; *Słownik biograficzny autorów „Verbum”* w opracowaniu Kunowskiej-Porębnej; *Aneksy* w opracowaniu Błońskiej; *Wybór artykułów* w opracowaniu wszystkich trojga (wyboru dokonał Sawicki; przypisy opracowały Błońska i Kunowska-Porębna); *Indeks osób* zestawiony przez Jana Gotfryda. Dwa grube tomy liczą łącznie ponad 800 stronic.

Jak „zdały egzamin” poszczególne partie zbiorowego dzieła?

Wstęp Sawickiego napisany jest *non plus ultra*. Rzadko zdarza się spotkać krótkie studium (18 stronic), które by tak znakomicie i wyraziście omówiło obrany przedmiot. Studium, w którym nic dodać, nic odjąć. Kompetencja autora idzie w parze z klarownością wykładu. Zwraca uwagę osadzenie przedmiotu w perspektywach historycznych dobranych z nadzwyczajnym zjawstwem, sądy wyważone chyba z nieomylną sprawiedliwością.

Harmonizują z doskonałym wstępem „wspomnienia i opinie” zebrane z pieczołowitością godną najwyższego uznania i niezwykle starannie, w sposób zgodny z wszelkimi zasadami edytorstwa, skomentowane.

Bibliografia zawartości, zestawiona według wszelkich reguł przyjętych dziś i świetnie adnotowana, chyba także nie zostawia nic do życzenia. Co nieco usterek znajdziemy w niezwykle pożytecznym *Słowniku biograficznym autorów „Verbum”*. Oczywiście, praca podająca kilkadziesiąt informacji na każdej stronicy nie może być wolna od usterek. I tu, i w dalszych częściach książki czuje się, że — w zasadniczym zrebie — wiadomości zostały zebrane przed paru laty i nie włączono niektórych uzupełnień z ostatniego okresu. Wprawdzie autorki zastrzegły się (t. 1, s. 278), że zakończyły pracę na r. 1971, a z lat 1972—1974 wciągnęły jedynie pozycje nekrologowe, ale wskutek tego pewne informacje są już całkowicie nieaktualne. I tak w biogramie Zofii Abramowiczówny nie nadmieniono, że otrzymała (zresztą znacznie później, niż na to zasłużyła) nominację na profesora nadzwyczajnego. Profesorów urodzonych przed r. 1906 potraktowano w dwu wypadkach tak, jakby byli jeszcze czynni na katedrach uniwersyteckich. Osoby zmarłe w ciągu lat,

w których wychodzi „Rocznik Literacki” (1957—1973), mogłyby otrzymać w bibliografii informacje o biogramach tam zamieszczonych (Wojciech Bąk i inni). W bibliografii przedmiotowej Konrada Górskiego można było dodać piękne szkice Zbigniewa Jerzego Nowaka i Lecha Szczuckiego<sup>1</sup>. W bibliografii przedmiotowej Leona Gomolickiego — książkę o nim Jerzego Rzymowskiego<sup>2</sup>.

Zbędna wydaje się natomiast wiadomość o tym, że Hłakowiczówna w 1939 r. kopała rowy przeciwlotnicze. Wszyscy je wtedy kopali.

Do omówienia przekładów Feliksa Konopki z poezji polskiej mogła wejść informacja, że przełożył *Sonety krymskie* na język francuski. Wśród prac Jana Kotta na wymienienie zasługuje edycja *Pism Trembeckiego* i redakcji serii „Teatr Polskiego Oświecenia”. W biogramie Kazimierza Kowalskiego uwzględnić by warto jego współudział w zbiorowym KUL-owskim *Zarysie filozofii*.

Najwięcej poprawek wypada wnieść do biogramu Karola Huberta Rostrowskiego. *Przeprowadzka* i *U mety* otrzymały datę publikacji, ale nie daty powstania i wystawienia. *Pro memoria*, *Maya* itd. to nie „zbiór poezji”, lecz poematy hymniczne. Natomiast zbiorkiem poezji jest *Tandeta* i pominęte w książce *Zygzyki*. W bibliografii przedmiotowej Staffa nie zaznaczono, że istnieje już drugi tom monografii Ireny Maciejewskiej. W bibliografii prac Stefana Śweżawskiego zabrakło ostatniego wielkiego dzieła o filozofii XV wieku. Mylna jest informacja, że był adiunktem KUL. Po habilitacji w r. 1946 powołany został na katedrę. Bibliografia przedmiotowa Kazimierza Wyki nie zawiera wspomnień pośmiertnych o nim. W nocie o Augustcie Hlondzie *Polski słowniki biograficzny* nie powinien być podany jako jedyne źródło. W biogramie Andrzeja Tretiaka nie wymieniono książki o literaturze angielskiej okresu romantyzmu.

Jeżeli mówi się w książce o dwu Henrykach Dembińskich, dbać trzeba zawsze o to, by wzmianka była jasno sformułowana, a nie jest tak na stronie 365 (dopiero indeks sprawę wyjaśnia). Cytat z Romana Ingardena dotyczący Konstantego Michalskiego (s. 394) nie ma bibliograficznego oparcia. Zapewne w wyniku błędu korekty zakradła się informacja o nagrodzie państwowej dla Staffa w r. 1937 (s. 436)<sup>3</sup>, zamiast: 1927.

Prostując jedną, drugą, dziesiątą informację podkreślić jednak należy, że każdy czytelnik najbardziej wykształcony otrzyma w *Słowniku biograficznym autorów „Verbum”* jedną, drugą, dziesiątą taką, która wzbogaci jego wiedzę. I za to należy się autorce wdzięczność.

Dział nazwany skromnie *Aneksy* (lepiej byłoby po polsku: *Dodatki*) mieści przede wszystkim niezmiernie ważną i konieczną w pracy typu materiałowego listę pozycji książkowych wydanych przez „Verbum” i księgarnię „Jedność”.

Część ostatnią, wypełniającą tom 2, antologię tekstów, uznać można na pierwszy rzut oka za jednostronną, gdyż objęła tylko artykuły, pominęła zaś poezję. Ale po bliższym przyjrzeniu się dziejom „Verbum” i trwałym osiągnięciom pisma najzupełniej usprawiedliwiamy taką decyzję. Poezja nie była zbyt obfita ani repre-

<sup>1</sup> Dwugłos o profesorze Konradzie Górskim: Z. J. Nowak, *O Konradzie Górskim jako historyku literatury*; L. Szczucki, *Konrad Górski jako badacz prądów umysłowych XVI wieku*. „Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza” 1969 (druk. 1970).

<sup>2</sup> J. Rzymowski, *Erynie historii i człowieka. O pisarstwie Leona Gomolickiego*. Łódź 1973.

<sup>3</sup> Korekta w całej książce pozostawia trochę do życzenia. Chyba pomyłono Edwarda Abramowskiego z Abramowiczem (s. 363, zob. także indeks w t. 2, s. 339). Nazwisko Czaplński przekreślono na Czapiński (t. 1, s. 370), Kołataj na Kołåtaja (t. 1, s. 395), Jachimecki na Jachmecki (t. 2, s. 333).

zentywna dla określonego kierunku. Wybrane po dokładnym przemyśleniu artykuły to „sedno sprawy”.

Artykułom wskrzeszonym po latach około 40 towarzyszą — i słusznie — przypisy. Są one bardzo obszerne. A jak wypadła staranność? Pod niektórymi względami wprost zdumiewająco. Jedno osiągnięcie Błońskiej i Kunowskiej-Porębniej podkreślić trzeba szczególnie: posunięto do perfekcji troskę o rozszyfrowanie cytatów i o ich lokalizację filologiczną. Ten egzamin zdały komentatorki „na medal”. Nasuwa się retoryczne pytanie, czy nie jest to jedno ze szczytowych osiągnięć w dziejach komentatorstwa w polskiej nauce o literaturze? Oczywiście nie doszłoby do rozwiązania niektórych zagadek, gdyby nie współpraca konsultantów. Dowodem niecodziennie dziś spotykanej skrupulatności komentatorek jest odmierzanie *suum cuique* w zapisach: „Pochodzenie cytatu ustalił [...]”.

Z filologicznego punktu widzenia pewna drobna sprawa wywołuje wątpliwość: czy słusznie wprowadzono aż tyle poprawek do głównego tekstu artykułu Morstin-Górskiej o bracie Albercie? Są tam z pewnością poprawki bezsporne, ale są takie, które wystarczyło „załatwić” poprzez wskazanie w komentarzu, bez poprawiania tekstu.

Jeden uzus wywołuje sprzeciw recenzenta. Swego czasu w instrukcji serii wydawniczej „Biblioteka Narodowa” zalecono, by w komentarzu do tekstów bardzo znanych i wielokrotnie wznawianych nie odsyłać do konkretnych wydań, lecz do tomu i do rozdziału powieści, do pieśni i do wersu poematu, do aktu i do sceny dramatu. Instrukcja ta, bardzo sensowna, nie weszła powszechnie w życie. A czym w r. 1976 uzasadniony przypuszczenie, że czytelnik książki o „Verbum” zainteresowany przypomnianą tam (t. 2, s. 286) fraszką Kochanowskiego będzie miał przed sobą wydanie dzieł poety z 1953 roku?

Chyba nie trzeba w komentarzu adresowanym do publiczności czytanej w literaturze wyjaśniać, że „sny o potędze” to aluzja do zbioru Staffa (s. 275), a „dzieje grzechu” — do powieści Żeromskiego (s. 322). Usprawiedliwiony jest komentarz wyjaśniający, że „w młodych oczach” to aluzja do utworu Piotra Choynowskiego (s. 287), bo ten tekst, mimo swych wartości, nie jest dziś powszechnie czytany. I oczywiście potrzebne odesłanie zniekształconego cytatu „Wsi zaciszna [...]” do tekstu poprawnego (s. 398).

Piszący te słowa zgodziłby się osobiście z definicją, że *Ta trzecia* Sienkiewicza to powieść, nie zaś nowela (s. 293)<sup>4</sup>, ale ze względu na to, iż w edycjach pism autora pomieszczono ją w dziale nowel, należało opatrzyć definicję uwagą: „powieść wydawana w cyklu nowel” czy „zaliczana do nowel”.

Sprostowania wymaga informacja, że Lucjan Siemieński był profesorem Uniwersytetu Jagiellońskiego (s. 288). Prowadził bowiem tylko zastępczo wykłady od maja do lipca 1849, nie był powołany na katedrę<sup>5</sup>.

Bibliografia dotycząca katolicyzmu Mauriaca (s. 318) pomija niesłusznie wypowiedź Józefa Pastuszki na łamach „Prądu”.

Ale wszystkie wytknięte uchybienia są naprawdę niczym wobec sumy osiągnięć znakomitej monografii materiałowej „Verbum” i jego środowiska.

Jerzy Starnawski

<sup>4</sup> Por. stanowisko metodologiczne wytyczone jeszcze w 1936 r. przez J. P. u-  
t r a m e n t a w rozprawie *Struktura nowel Prusa*.

<sup>5</sup> Zob. F. B i e l a k, *Katedra historii literatury polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1849—1870*. W zbiorze: *Dzieje Katedry Literatury Polskiej w Uniwersytecie Jagiellońskim. Zarys monograficzny*. Kraków 1966, s. 86. — Źródłem tej nieścisłości mógł być *Nowy Korbut* (zob. t. 9, Warszawa 1972, s. 134).